

Radom, 19.02.19r.

Wnioskodawca:

Prokuratura Rejonowa Radom Wschód

Uczestnicy:

1. Tomasz Wałek

Kirche 45

34125 Kassei Niemcy

2. Agata Kucharska

Adres w aktach

Sąd Rejonowy w Radomiu

Wydział III Rodzinny i Nieletnich

Ul. Warszawska 1

26-600 Radom

Działając w imieniu własnym, podtrzymuję wniosek w całości i odnosząc się do Odpowiedz na wniosek uczestnika Tomasza Wałka z dnia 11 lutego 2019r. wskazuję co następuje:

W pierwszej kolejności wskazuję, że przyznaję, iż uczestnik Tomasz Wałek poprzez doręczyciela za okres styczeń – czerwiec 2017r. wysyłał na mój adres kwoty alimentów na rzecz małoletniej Laury Kucharskiej. Z uwagi na to, że otrzymywałam alimenty z Funduszu Alimentacyjnego nie przyjąłm tych pieniędzy i odesłane zostały do Komornika.

Nadto pragnę wskazać, że w momencie wydania Wyroku przez Sąd Rejonowy w Radomiu z dnia 22 września 2013 r. sygn. akt III RC 1028/12 Sąd zasądził na rzecz małoletniej alimenty 280 zł. Biorąc pod uwagę, że w tamtym okresie ojciec małoletniej trudnił się pracami w zakresie robót budowlanych, a obecnie pracuje w Niemczech, gdzie z powszechnie dostępnej wiedzy wynika, że przeciętne zarobki Polaków w Niemczech wynoszą ok. 2000 euro brutto miesięcznie, można dojść do wniosku, że jego obecna sytuacja finansowa uległa poprawie.

Dowód: wydruk z portalu dot. zarobków na stan grudzień 2017r.

Uczestnik Tomasz Wałek nie interesował się w ogóle dzieckiem w okresie od grudnia 2011 r. kiedy zaszłam z nim w ciążę. Odwrócił się wtedy ode mnie i odszedł po dowiedzeniu się, że zaszłam z nim w ciążę. Byłam zdana na siebie i ciężko mi było, nie czuć oparcia, bezpieczeństwa od mężczyzny, który

mi je powinien dawać. Po urodzeniu dziecka jedyny kontakt z nim uczestnik miał w 1 urodziny dziecka. Wtedy kontakt się całkowicie urwał z jego strony. Dopiero po 5 latach uczestnik zainteresował się nagle dzieckiem i napisał do mnie Facebooka. Prowadziliśmy rozmowy na temat dziecka, nie utrudniałam nigdy uczestnikowi kontaktu z dzieckiem. Nie było jego inicjatywy pomimo, że znalazł sobie dziewczynę – Katarzynę Margiel, u której przebywał przed wyjazdem za granicę.

Dowód: przesłuchanie Agaty Kucharskiej,

Odnosząc się do pisma uczestnika z 11 lutego 2019r. wskazuję, że nigdy nie powiedziałam, ani nawet nie pomyślałam, by nie zachodziła potrzeba uczestniczenia ojca w życiu dziecka. Przeciwnie, uważam, że ojciec spełnia podstawową rolę w kształtowaniu postaw społecznych dziecka. Jednakże, postawa ojca dziecka nie wskazuje, by mógł sprostać temu. Dziecko nigdy nie zapytało o ojca. Uczestnik nigdy nie odwiedził dziecka, pomimo, że znał dokładnie jego adres. Potwierdza to wysyłanie kwot alimentów na mój i dziecka adres, na które się powołuje sam w swym piśmie! Zapewne jest to celowe działanie, że pierwszy raz od 5 lat dziecko otrzymało od niego prezent – domek, łóżeczko dla lalek oraz pieniądze na ubrania dla dziecka.

Nadto przeczę temu co strona przeciwna wskazuje, aby uczestnik nawiązał kontakt z dzieckiem, bowiem nic takiego nie miało miejsca. Nawiązał kontakt internetowy ale z uczestniczką. Kontakt ten jest i nadal będzie w tej sytuacji utrudniony, skoro przebywa on poza granicami Kraju.

Dowód: przesłuchanie Agaty Majewskiej,